

WŁADYSŁAW LEOPOLD JAWORSKI

(1865–1930)



abl. Jag.

Władysław Leopold Jaworski urodził się 5 kwietnia 1865 roku w Karsach leżących w guberni kieleckiej Królestwa Polskiego. Ojciec jego, Leopold Jaworski, wywodził się z drobnej i niezamożnej rodziny szlacheckiej, dzierzawiąc podówczas majątek Koczanka.

Podobnie jak wielu Polaków z zaboru rosyjskiego, rodzice jego poszukiwali drogi wykształcenia syna w Galicji. Kraków, owa tradycyjna przystań dla Polaków z Królestwa, stał się dla młodego Jaworskiego miejscem zdobycia wykształcenia średniego i studiów uniwersyteckich. Gimnazjum Świętej Anny, mieszczące się podówczas w gmachu dzisiejszego Collegium Nowodworskiego, było szkołą, której progi opuściło wielu najwybitniejszych polskich naukowców, pisarzy, polityków i artystów, wśród których młodszymi kolegami Jaworskiego byli W. Boy-Zeleński i S. Wyspiański. Szkoła ta wprawdzie akcentująca neutralność wobec polityki i władz Galicji, nie była wolna zwłaszcza w gronie wychowanków od namiętności politycznych nie zawsze dojrziałych, a niekiedy wręcz zabawnych (o czym wspomina T. Boy-Zeleński). W szkole tej zadzierzgnęły się pierwsze więzy przyjaźni Jaworskiego ze S. Estreicherem, braćmi Rosnerami, a więc przyszłymi kolegami uniwersyteckimi i działaczami politycznymi konserwatyzmu krakowskiego. W gimnazjum też objawiły się niepospolite zdolności naukowe oraz talenty oratorskie i przywódcze Jaworskiego.

Gimnazjum ukończył w 1884 roku i podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przebiegły one bez zarzutu, świadcząc o dalszym rozwoju jego zdolności, a zarazem ich jednoznacznym ukierunkowaniu. Jego poglądy polityczne wówczas skłaniały się jeszcze w kierunku zapatrywań demokratyczno-liberalnych, o czym świadczy fakt, iż w wyborach na stanowisko prezesa Czytelni Akademickiej występował z ramienia tzw. postępowców i wybory te wygrał. W 1888 roku ukończył studia, a w roku następnym zdał kolejne rygoroza, otrzymując na tej podstawie stopień naukowy doktora.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów Jaworski wyruszył za granicę w celu odbycia uzupełniających studiów specjalistycznych. Pierwszym etapem był Berlin, gdzie przebywał w roku akademickim 1890–1891, drugim – Paryż, w którym spędził cały rok 1892. W tym czasie opublikował cztery prace, których treść jednak była głównie okolicznościowa i wspomnieniowa, dlatego trudno zaliczyć je do rzeczywiście działalności naukowej przyszłego twórcy i uczonego.

Po powrocie do kraju Jaworski podjął pracę w Prokuraturii Skarbu w Krakowie na stanowisku koncypienta. W okresie tym zajął się gruntownym studiowaniem prawa cywilnego oraz ekonomii, interesując się kierunkiem szkoły wiedeńskiej K. Mengera i E. Boehm-Bawerka, jak również dziełami francuskiej szkoły prawno-ekonomicznej Jourdana i Bechaux. Studia te przyniosły pierwszy interesujący naukowo plon publikacyjny w postaci monografii pt. *Zarys teorii wynagrodzenia szkody*, stanowiącej jednocześnie etap wstępny do przygotowywanej przez Jaworskiego rozprawy habilitacyjnej wydanej w 1892 roku, której tytuł brzmiał: *Nauka o służebnościach wedle prawa austriackiego*.

W rozprawie tej Jaworski dość ostro zaatakował pozytywizm prawniczy i szkołę historyczną, postulując oderwanie się od dogmatyzmu na rzecz odzwierciedlania przez prawo rzeczywistych stosunków społecznych i gospodarczych, tudzież szukania w nich faktycznego źródła jego tworzenia i funkcjonowania. Stanowisko to wzbudziło bardzo ostry sprzeciw referenta i koreferentów przewodu habilitacyjnego (prof. prof.

S. Madeyski, L. Dargun, J. Rosenblatt), a w ich konkluzjach padły ostre słowa pod adresem Jaworskiego, sugerujące, iż podobne poglądy nie mogą być głoszone *ex cathedra* i wpajane studiującym na Wydziale Prawa UJ. Konkluzja recenzji była negatywna, zaś autor rozprawy nie otrzymał *veniam legendi*. Nie zniechęciło to Jaworskiego do dalszych studiów i podjęcia kariery uniwersyteckiej.

W roku 1894 opublikował drugą rozprawę habilitacyjną pt. *Prawo nadzastawu wedle ustawodawstwa austriackiego*. Tym razem opinie recenzentów były w pełni pozytywne, zaś autor po odbyciu kolokwium habilitacyjnego i wygłoszeniu wykładu otrzymał *veniam legendi*, a 17 sierpnia 1895 roku nadano mu stanowisko prywatnego docenta austriackiego prawa cywilnego. Wskazać należy, że Jaworski tym razem wycofał się częściowo z tez głoszonych w pierwszej rozprawie, uznając wartości pozytywizmu i stając się na przyszłość jego zwolennikiem, zwłaszcza w wydaniu koncepcji Laband'a. Wkrótce też wkroczył naukowo w etap następny, stając się, aż po kres swojego życia, wyznawcą normatywizmu prawniczego na wzór Hansa Kelsena, z którym zresztą utrzymywał korespondencję i wymianę doświadczeń naukowych.

Dalsza kariera uniwersytecka Jaworskiego toczyła się już bez większych potknięć czy komplikacji, być może, odgrywały tu rolę jego poglądy polityczne i konseksje z konserwatystami, którzy w owym czasie sprawowali władzę w Galicji i nadawali ton życiu politycznemu kraju. Na podstawie nominacji cesarskiej z dnia 2 listopada 1898 roku został z dniem 1 kwietnia 1899 roku mianowany profesorem nadzwyczajnym prawa cywilnego, zaś nominacją z dnia 14 października 1905 roku został w dniu 5 stycznia 1906 roku profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. W późniejszym okresie, bo 18 lutego 1910 roku dekretem ministerialnym został mianowany na stanowisko profesora nauki administracji i austriackiego prawa administracyjnego. W tym miejscu należy podkreślić, że naukowe zainteresowania Jaworskiego nigdy i do końca życia nie zatrzymały się w kręgu zakreślonym owymi nominacjami, wychodząc daleko poza zakres działań naukowych profesora jednej tylko dyscypliny. Dowodem tego były opublikowane już w tym okresie *Ustawy o księgach publicznych*, t. I–II (Kraków 1897); *Komentarz do austriackiego kodeksu cywilnego* (Kraków 1900); *Kodeks cywilny austriacki*, t. I–II (Kraków 1903, 1905); *Ustawa o sprostowaniu ksiąg gruntowych z materiałami i komentarzem* (wspólnie z T. Bujakiem) (Kraków 1908).

Lata te były jednocześnie początkiem kariery politycznej Jaworskiego. W roku 1895 wydał przemówienia Juliana Dunajewskiego, która to publikacja zbliżyła go wyraźnie do kręgu elity konserwatywnej. W tym samym roku powstał Klub Społeczny grupujący obok Jaworskiego młodych przedstawicieli konserwatyzmu, zwanych później „neokonserwatystami”, a wśród nich: Piotra i Antoniego Górskich, S. Estreichera, A. Krzyżanowskiego i J. Hupkę. Członkom Klubu chodziło o opracowanie szerokiego programu w postaci reformy ustawodawstwa agrarnego i ustroju gminnego. Zamiarem politycznym było poszerzenie bazy społecznej konserwatystów i ich elektoratu o warstwy zamożnego chłopstwa. Dla Jaworskiego był to jednocześnie pierwszy krok na drodze do kariery politycznej. W roku 1900 został redaktorem politycznym „Czasu”, a spod jego pióra wyszła w tym okresie większość artykułów wstępnych tej gazety. W roku następnym został wybranym posłem do Sejmu Krajowego, stając się jednocześnie jednym z najbliższych współpracowników M. Bobrzyńskiego. Na stanowisku posła pozostał Jaworski aż do roku 1914. W roku 1907 stał się współtwórcą

pierwszej instytucjonalnej formy kręgu krakowskich konserwatystów w postaci Stronnictwa Prawicy Narodowej. Odnosić tu wypada nieco apologetyczną pracę napisaną wspólnie z M. Bobrzyńskim i J. Milewskim *Z dziejów odrodzenia politycznego Galicji 1859–1873* (Kraków 1905) oraz dobrze obrazujące ówczesną sytuację polityczną *Listy z Sejmu r. 1910* (Kraków 1911). Jaworski brał też czynny udział w formowaniu tzw. bloku namiestnikowskiego, występując jako łącznik pomiędzy Bobrzyńskim i przedstawicielami Polskiego Stronnictwa Ludowego. Po obaleniu Bobrzyńskiego jako namiestnika w 1913 roku i rozłamie w PSL Jaworski częściowo wycofał się z czynnego życia politycznego, co nie przeszkodziło mu w ostrej polemice z R. Dmowskim na tle wydanej przezeń książki pt. *Upadek myśli konserwatywnej w Polsce* (Warszawa 1914). Jaworski odpowiedział mu w „Czasie”, a potem w osobno wydanej broszurze pt. *P. Dmowski o konserwatach* (Kraków 1914). Polemika ta weszła z czasem do kanonu literatury konserwatywnej polskiej myśli politycznej.

Wybuch wojny, powstanie Naczelnego Komitetu Narodowego i wybór Jaworskiego na stanowisko wiceprezesa, a od 1915 roku prezesa, postawił go w pierwszym rzędzie polityków konserwatywnych. Jego koncepcja polityczna była tyleż konsekwentna, co z biegiem rozwoju wypadków błędna, a potem wręcz anachroniczna. Koncepcja ta w ogólnym zarysie sprowadzała się do forsowania tezy, by przez sojusz z Austrią i Niemcami dążyć do zwycięstwa nad Rosją i stworzenia państwa polskiego w granicach Królestwa Polskiego i Galicji z sejmem i rządem w Warszawie, ale w ścisłym związku z monarchią habsburską i pod jej berłem. Koncepcja ta modyfikowana w miarę wydarzeń wojennych i politycznych, przetrwała w ostatniej fazie rozwoju, jako okrojona wersja rozwiązania austriacko-polskiego. Na okres jego prezesury przypadł zresztą najostrejszy moment konfliktu pomiędzy Piłsudskim i Departamentem Wojskowym NKN. W roku 1916 Jaworski objął ponownie funkcję wiceprezesa, ustępując swe stanowisko L. Bilińskiemu. Po Akcie Dwóch Cesarzy 5 listopada w łonie NKN zaczęła dojrzewać ostra polaryzacja stanowisk, co przy nieprzejednanej, pro-austriackiej postawie Jaworskiego nie przyniosło mu osobistej popularności, przekreślając z wolna jego karierę polityczną. Postępująca erozja NKN i jego znaczenia dokonująca się w pierwszej połowie 1917 roku, a spotęgowana kryzysem przysięgowym w lipcu tegoż roku, wydatnie pomniejszyły jego znaczenie jako polityka. Po traktacie brzeskim i procesie żołnierzy polskich w Marmarosze Sziget Jaworski złożył tytuł tajnego radcy dworu oraz przyznane mu odznaczenia austriackie, wycofując się ostatecznie z działalności politycznej NKN. Fascynującym dziełem, jakie wyszło spod jego pióra w latach wojny (kontynuowanym okazjonalnie w latach późniejszych), był *Diariusz* liczący kilka tysięcy stron, opatrzone w nader cenne załączniki w postaci dokumentów, listów i fotografii. Dzieło to zostało opublikowane jedynie w niewielu fragmentach i ze znacznymi skrótami (Warszawa 1997), świadcząc jednak o jego randze źródłowej.

Schyłek 1918 roku stał się okresem powrotu Jaworskiego do pracy uniwersyteckiej i podjęcia działalności naukowej. Wiele doświadczeń i przemyśleń pochodzących z kart *Diariusza* zostało przelanych do prac naukowych powstałych w tym właśnie okresie. Jaworski spotkał się na macierzystym Wydziale z pewną izolacją i ostracyzmem kolegów, które owocowały sporami politycznymi, m.in. ze S. Kutrzebą. Impas ten jednak został pomyślnie przerwany i 15 lipca 1919 roku Jaworski został wybrany dziekanem Wydziału Prawa. Jako wybitny cywilista został w tymże roku uhonorowa-

ny nominacją na prezesa sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej. W roku 1920 objął też stanowisko redaktora naczelnego „Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego”, które to stanowisko piastował do 1927 roku. W działalności politycznej tego okresu można dostrzec pewien stan izolacji Jaworskiego przez nowe władze Stronnictwa Prawicy Narodowej, co jednak nie trwało długo, bowiem już po 1920 roku można odnotować wzrost jego aktywności w ramach Stronnictwa. W tym czasie pozostawał on w ścisłym kontakcie naukowym i politycznym z innym „proskrybowanym”, M. Bobrzyńskim.

Równoległe do tych wydarzeń, dojrzewał w osobowości Jaworskiego przełom światopoglądowy i naukowy. Ten pierwszy dokonujący się już w czasach wojny, zaznaczony na kartach *Diariusza*, zmieniał osobowość Jaworskiego w kierunku głęboko religijnego uniwersalizmu, odchodzącego zdecydowanie od młodzieńczego agnostycyzmu i postawy liberalnej. Ten drugi, zmierzał do pogłębienia metodologii pozytywistycznej, a nawet jej radykalizacji w oparciu o koncepcje normatywizmu Kelsenowskiego. Trzecim i zarazem najtrwalszym nurtem zainteresowań Jaworskiego stało się prawo cywilne i konstytucyjne stanowiące, aż po kres jego życia, główną oś jego publikacji naukowych. Wyrazem tych nowych orientacji twórczych stały się monumentalne zbiory źródeł *Prawa Państwa Polskiego* wydane w czterech kolejnych tomach (Kraków 1919–1921) oraz *Prawo cywilne na ziemiach polskich* (t. I–II, Warszawa–Kraków 1919–1920).

Dyskusja nad projektem Konstytucji, a potem nad samą Konstytucją z 1921 roku, wprowadziła Jaworskiego w obręb nowego nurtu jego twórczości. Powstały w tym okresie prace polemiczno-krytyczne, z których część uzyskała znaczny rozgłos, by wspomnieć *Uwagi prawnicze o projekcie konstytucji* (Kraków 1921) lub artykuły zawarte w *Naszej Konstytucji* (Kraków 1921), *Ankiecie o Konstytucji* (Kraków 1924). Równoległe powstawały prace z zakresu prawa cywilnego, takie jak: *Nowożytny kodeks cywilny* (Kraków 1922); cyklicznie wydawane w „Czasopiśmie Prawniczym i Ekonomicznym”, *Szkieł prawnicze* (Kraków 1921–1923), *Państwo praworządne a reforma rolna* (Kraków 1922) oraz *Reforma rolna* (Kraków 1926).

Na odrębną uwagę zasługuje praca pt. *Nauka prawa administracyjnego* (Kraków 1924), która wkrótce stała się wręcz klasyczną pozycją z tej dyscypliny wiedzy prawniczej. Wystarczy tu dodać, że aż po lata 1945–1947 była ona podręcznikiem akademickim obowiązującym na wielu uniwersytetach PRL, mimo założeń i treści wybitnie niemarksistowskich. Była to bowiem praca zawierająca, obok niezwykle oryginalnego i nawet rewolucyjnego spojrzenia na szereg problemów prawnych, wykład światopoglądu jej autora opartego na uniwersalizmie chrześcijańskim i normatywizmie Kelsena.

Równoległe do pracy naukowej, trwała działalność polityczna Jaworskiego w Stronnictwie Prawicy Narodowej. Jej rezultatem ideowym stał się program Stronnictwa z 1922 roku, będący w znacznej mierze efektem przemyśleń Jaworskiego i noszący znamię jego poglądów politycznych, pogłębionych znacznie w późniejszych pracach naukowych. O autorytecie i jego pozycji w Stronnictwie świadczy dobitnie fakt, że gdy po przewrocie majowym zawiązał się w sumie krótkotrwały sojusz Piłsudskiego z obozem konserwatywnym, Jaworski był uczestnikiem i jedną z ważniejszych postaci zjazdu w Dzikowie zorganizowanego w 1927 roku z udziałem W. Sławka. W tym

czasie również wykorzystywana była wiedza i doświadczenie kodyfikacyjne Jaworskiego przez kolejne rządy, zarówno przed 1926 rokiem jak i później. Jaworski został powołany na przewodniczącego Komisji ds. Uporządkowania Ustawodawstwa Agrarnego, co przyniosło w roku 1928 jego własny, autorski projekt *Kodeksu agrarnego* stanowiący kompleksowe rozwiązanie wszystkich kwestii związanych z gospodarką rolną oraz powiązanie ich poprzez model samorządowy z działalnością państwa. Projekt ten wywołał zresztą dość ostrą polemikę w środowiskach konserwatywnych z racji przychylnego stanowiska Jaworskiego wobec reformy rolnej.

Kolejnym krokiem w tym kierunku było częste powoływanie Jaworskiego jako eksperta w zakresie rewizji Konstytucji marcowej, a potem prac nad nową konstytucją. Rezultatem tej pracy stało się dzieło stanowiące ukoronowanie jego doświadczeń projektodawczych, a zarazem syntezę doktryny politycznej i prawnej. Był nim *Projekt Konstytucji*, wydany w 1928 roku. U jego podstaw ideowych leżały chrześcijański uniwersalizm i swoisty konserwatyzm prawniczy, które Jaworski zamknął w stwierdzeniu: „Konserwatyzm jest przeciwstawieniem rewolucji, a nie postępu. Rewolucja jest zniszczeniem tych instytucji, które wrosły korzeniami w społeczeństwo, które tworzą jego organiczny skład. Postęp nie jest możliwy bez Boga. Dlatego konserwatyzm musi być religijny”. Konserwatyzm ten uzyskał swój wymiar prawniczy w momencie, gdy konstrukcja projektu konstytucji i budowa jego poszczególnych norm poddana została rygorom normatywizmu. Doktryna ta, a zarazem swoista metodologia tworzenia prawa, u której źródeł leżał paradygmat, że państwo jest wyłącznie porządkiem prawnym i pewnym łańcuchem norm wynikających z siebie, prowadziły Jaworskiego w kierunku stwierdzenia, iż konstytucja winna zawierać wyłącznie taką materię, której formą zewnętrzną może być tylko norma prawna. Programowo więc eliminował ze swego projektu wszystko to, co, zdaniem jego, było teorią, definicją czy postulatem. Normę prawną, zgodnie z zasadami Kelsena, oddzielało od innych norm istnienie związku pomiędzy przedmiotem a podmiotem normy. Możliwość stosowania przymusu (sankcja) decydowała o odróżnianiu norm prawnych od innego rodzaju norm.

Do wewnętrznej jednak sprzeczności w koncepcji Jaworskiego doszło tam, gdzie zderzył się jego uniwersalizm chrześcijański z indyferentną w tym względzie postawą Kelsena. W miejsce bowiem pierwotnej i podstawowej Kelsenowskiej „normy podstawowej” (*Grundnorm*) pojawiły się uniwersalne *zasady moralności Chrystusowej*, stanowiące pierwsze ogniwo i prapoczątek łańcucha norm prawnych. Jaworski stworzył model władzy monolitycznej, odrzucając jej podział, a widząc jedynie dwie funkcje państwa, tj. tworzenia porządku prawnego oraz kontroli. Pełnia władzy tworzenia porządku prawnego, a tym samym faktycznego kreowania państwa spoczywała w rękach prezydenta RP, któremu służyło prawo użycia środków przymusowych. Władzę tę sprawował wedle zasad moralności Chrystusowej. Równowagę dla tej konstrukcji tworzyć miała pozycja samorządu terytorialno-zawodowego oraz silna pozycja jednostki traktowanej jako organ państwa z konstytucyjnie zagwarantowanymi prawami (ograniczenie tylko w drodze zmiany konstytucji).

Koncepcja Jaworskiego wyrażona w *Projekcie Konstytucji* stała się dla przyszłych twórców Konstytucji kwietniowej źródłem wielu inspiracji, zwłaszcza w części poświęconej władzy prezydenta. Można zresztą dodać, że do koncepcji tej powracają nadal współcześni konserwatyści polscy, poczynając od początku lat osiemdziesiątych aż po chwilę obecną.

Po ukończeniu swoich dwóch największych dzieł Jaworski tworzył już głównie krótsze rozprawy i artykuły, z których warto przypomnieć: *W sprawie nowej konstytucji* (Kraków 1928), *Mysli o ustroju państwowym* (Kraków 1928), *Reforma notariatu* (Kraków 1929), *Romantyzm w prawie* („Themis Polska”, 1929) czy *Stany Zjednoczone Europy* („Droga”, 1929, nr 2).

W 1929 roku ukazały się w Krakowie *Notatki*. Ten zbiór kilkudziesięciu aforyzmów i dowolnie wybranych przemyśleń ukazał inne oblicze Jaworskiego. Człowieka głębokiej wiary, pełnego jednak dystansu do świata polityki, a czasem i siebie samego. W utworze tym powracały, być może, chwile wczesnej młodości, gdy był stałym gościem Zielonego Balonika, niepowodzenia polityczne czasów wojny, wreszcie próba godzenia się z własnym losem i nieuleczalną chorobą ograniczającą go przez niemal całe dojrzałe życie. I w tym właśnie ostatnim dziele mądrość jego pracowitego i jakże patriotycznego życia święciła tryumf nad schyłkiem i upadkiem sił.

Władysław Leopold Jaworski zmarł na skutek nieszczęśliwego wypadku w Milanówku pod Warszawą 14 lipca 1930 roku. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, gdzie spoczywa wśród wielu uniwersyteckich przyjaciół i kolegów.

Michał Jaskólski

Bibliografia

- Grzybowski K., *Normatywizm w filozofii prawa W.L. Jaworskiego*, w: *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, pod red. M. Patkaniowskiego, Kraków 1964.
- Jaskólski M., *Między normatywizmem a uniwersalizmem. Myśl prawno-polityczna W.L. Jaworskiego*, Kraków–Wrocław 1988.
- Władysław L. Jaworski. *Życie i działalność*, praca zbiorowa, Kraków 1930.